

## **Czy Turek stać na zwariowane wizje?**

Tych kilka poniższych refleksji piszę po lekturze jakże optymistycznego tekstu Pana Burmistrza Zdzisława Czapli, który w artykule „Turek miasto z przyszłością” aż zachęca do snucia nawet najbardziej niewyobrażalnych wizji dla miasta i powiatu.

### **PiS i TS - pozytywne zmiany w Turku**

Wydaje się, że dotychczasowe rządy poprzedniej kadencji zarówno w mieście jak i powiecie, to jest rządy Towarzystwa Samorządowego i Samoobrony wprowadziły po rządach lewicy pewien spokój i pozwoliły na zapanowanie nad strukturami naszych miejskich i powiatowych struktur władzy. Po wyborach w 2006 zmieniła się koalicja i choć nie ma w niej Samoobrony to pozostało Towarzystwo Samorządowe, które potrafi doskonale obracać się na salonach i moderować żywot miejsko-powiatowy. Pewnie pewną niespodzianką wyborczą także dla TS'u było zwycięstwo Prawa i Sprawiedliwości w powiecie. Za tym zwycięstwem poszły kolejne pozytywne zmiany i dalsza stabilizacja tej trudnej jednostki administracyjnej. Nowe pomysły i inicjatywy Starosty Bartosika z pomocą koalicjantów z PSL i TS pozwoliły na doprowadzenie szpitala do względnej równowagi. Sukces odniesiono także w innych instytucjach powiatowych takich jak Urząd Pracy, bo jak czytam w „Gazecie Powiatowej” spadek bezrobocia sięgnął 56 % w porównaniu z grudniem 2006, czy Zarząd Dróg Powiatowych, który mimo swoich bardzo skromnych środków przeprowadził niezbędne prace drogowe w niespotykanym dotąd zakresie. Do tych powiatowych sukcesów można dołożyć optymistyczne wizje Pana Burmistrza dotyczące demografii Turku i...można pozwolić sobie na próbę wybicia naszej społeczności lokalnej ponad przeciętną.

### **Potrzeba wizji**

Wiadomym jest, że aby przyciągnąć do naszej miejscowości i okolic ludzi czy też zachęcić do pozostania na miejscu po czasie często niełatwych studiów w dużym mieście należy coś mieć do zaoferowania. Jest też czymś pewnym, że Ci którzy własne wizje przekuwają na rzeczywistość to ludzie wielkiego formatu i polotu i zapewne dużej bezinteresowności. Turek zapewne jest pełen takich osobistości, że choćby z dziedziny kultury wymienię tu Panią dyrygent Joannę Gogulską, która z niezwykłą pasją ale i też olbrzymim wysiłkiem urozmaica nam wszystkim od wielu już lat życie dzięki koncertom Viribus Unitis i gwiazd TV.

Wiemy też że właśnie takich wizji potrzebuje sam samorząd aby mógł funkcjonować. Przykładem są realizowane wizje Uniejowa, który wspaniale potrafi korzystać z darów natury jaką daje energia geotermalna.

### **I tutaj rodzi się pytanie czy Turek, zarówno miasto jak i powiat stać na wizje?**

Przecież potrzeba kogoś z pomysłem, by móc napisać program, dzięki któremu tak jak Uniejów będziemy mogli zyskać środki Unijne. Ktoś powie: Nie mamy geotermii. Ale mamy kopalnie. I ktoś już ładnie potrafił pozostałości po niej zamienić w jezioro z czego korzysta Przykona i nie tylko. Zastanawiam się czy nie można jeszcze zamienić hałd pokopalnianych w ośrodek narciarski tak jak jest to w Bełchatowie. Śnieg przecież urobą armatki nawet jeśli nie spadnie. A niewątpliwie bliskość Uniejowa może sprzyjać realizacjom nawet tak zwariowanych pomysłów. I nawet gdyby nikt z zewnątrz nie przyjechał na takie narty do Turku to przecież trzydziesto tysięcy obecnie a czterdziestotysięczna aglomeracja z burmistrzowych wizji potrzebuje nie tylko łyżecznego basenu i hali gimnastycznej, by zaspokoić potrzeby sportowe swoich mieszkańców. Nawet jeśli na dotychczasowych pokopalnianych urobiskach nie ma odpowiednich wzniesień to czy nie można takich usypać? Przecież koparki wciąż kopią a zwałowarki wciąż sypią. A należy pamiętać, że Unia daje pieniądze nie na zwykłe projekciki ale na najbardziej zwariowane.

### **Potrzeba realizacji wizji**

Zdaję sobie sprawę z tego, że zaraz pojawi się grupa krytyków, którzy wszystko obśmieją tak jak wcale niegłupi pomysł Pani Szklanko z obserwatorium w Brudzewie. Wolałbym jednak aby zamiast obśmiewaczy znalazł się ktoś, kto pomysł przeleje na papier i pozyska na niego środki a potem postara się o sprawne funkcjonowanie tak jak to jest w Bełchatowie gdzie taka góra po kopalni przyciąga narciarzy z całej Polski a i w niedalekim Uniejowie czyjeś wizje ktoś teraz przekuwa na pieniążki z Unii.

Dariusz Jasak  
(PiS)